

Sygn. akt I ACa 221/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki jawnej w K.

przeciwko A. K. i (...) Spółce jawnej w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt II C 178/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 221/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 listopada 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie z powództwa (...) Spółki jawnej w K. przeciwko A. K. i (...) Spółce jawnej Ż. o zapłatę umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.135,33 zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. o zapłatę kwoty 152.318,07zł oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnych kwotę 3634 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż 1. lipca 2010r. (...) sp.j. w K. jako zleceniodawca zawarła z (...) sp.j. w Ż. jako subagentem, umowę subagencyjną sieci (...) (standard (...) i (...)), na podstawie której subagent

zobowiązał się w zakresie swego przedsiębiorstwa, za wynagrodzeniem, do zawierania lub dokonywania zmian (aneksowania w imieniu i na rzecz (...) lub (...)) umów z klientami (...) lub (...) o świadczenie przez (...) lub (...) usług telekomunikacyjnych, odbioru zamówień od klientów na zawarcie umowy o świadczenie przez (...) usług telekomunikacyjnych i poświadczanie klientom faktu złożenia zamówienia w ramach określonych ofert (...), zawierania z klientami w imieniu własnym umów kupna - sprzedaży sprzętu telekomunikacyjnego i akcesoriów zgodnie z ofertą (...) lub (...) oraz zgodnie z procedurami publikowanymi w zbiorze procedur. Subagent zobowiązał się również do świadczenia czynności lub usług dodatkowych oraz spełniania innych świadczeń, o których mowa w umowie, na rzecz zleceniodawcy lub (...) lub (...) oraz innych przedsiębiorców wskazanych w umowie, a nadto do zaopatrywania się w sprzęt telekomunikacyjny od zleceniodawcy na warunkach określonych w umowie. Do zobowiązań subagenta w zakresie świadczenia usług subagencyjnych należało zawieranie lub dokonywanie zmian (aneksowanie z klientami w imieniu i na rzecz (...) lub (...)) umów o świadczenie przez (...) lub (...) usług telekomunikacyjnych oraz poświadczanie klientom faktu złożenia zamówienia w ramach określonych ofert (...) wskazanych przez zleceniodawcę oraz zawieranie w imieniu własnym z klientami umów kupna – sprzedaży sprzętu telekomunikacyjnego i akcesoriów zgodnie z procedurą określoną w Zbiorze Procedur, przy czym subagent był zobowiązany oferować klientom wszystkie dostępne w danym momencie pakiety usług i produkty, w ramach ofert dostępnych na serwerze informacyjnym. Do zobowiązań subagenta w ramach czynności lub usług dodatkowych oraz zakupu i sprzedaży towarów należało również nabywanie od zleceniodawcy sprzętu telekomunikacyjnego zgodnie z instrukcjami zleceniodawcy, (...) i procedurą zakupu sprzętu telekomunikacyjnego zawartą w Zbiorze Procedur. Zleceniodawca mógł udzielić subagentowi kredytu kupieckiego na zasadach określonych pomiędzy stronami. W wypadku udzielenia kredytu kupieckiego, subagent zobowiązał się do ustanowienia na rzecz zleceniodawcy zabezpieczenia swoich zobowiązań wynikających z umowy na zasadach określonych pomiędzy stronami. W przypadku wystąpienia przez zleceniodawcę z żądaniem zwrotu towarów w szczególności sprzętu telekomunikacyjnego dostarczonego subagentowi przez zleceniodawcę, za który całość ceny nie została jeszcze zapłacona, subagent był zobowiązany do zwrotu niesprzedanego sprzętu telekomunikacyjnego w terminie 30 dni od dnia otrzymania od zleceniodawcy odpowiedniego wezwania.

W trakcie trwania umowy powódka wystawiła pozwanej faktury VAT: (...) z 17 listopada 2010r., (...) z 19 listopada 2010r., (...) z 24 listopada 2010r., (...) z 25 listopada 2010r., (...) z 26 listopada 2010r., (...) z 14 grudnia 2010r. (...) z 15 grudnia 2010r., (...) z 15 grudnia 2010r., (...) z 21 grudnia 2010r., (...) z 21 grudnia 2010r., (...) z 23 grudnia 2010r., (...) z 30 grudnia 2010r., (...) z 12 stycznia 2011r., (...) z 14 stycznia 2011r., (...) z 17 stycznia 2011r., (...) z 17 stycznia 2011r., (...) z 27 stycznia 2011r., (...) z 24 stycznia 2011r., (...) z 14 lutego 2011r., (...) z 17 lutego 2011r., (...) z 25 lutego 2011r., (...) z 21 marca 2011r., (...) z 24 marca 2011r., (...) z 4 kwietnia 2011r., (...) z 6 kwietnia 2011r., (...) z 8 sierpnia 2011r., (...) z 8 sierpnia 2011r. i (...) z 8 sierpnia 2011r., na łączną kwotę 153.453,40 zł.

Faktury nr (...) z 21 marca 2011r., nr (...) z 4 kwietnia 2011r., nr (...) z 8 sierpnia 2011r., nr (...) z 8 sierpnia 2011r., nr (...) z 8 sierpnia 2011r. miały charakter korygujący. I tak :

- fakturą nr (...) z 21 marca 2011r., powódka dokonała korekty na kwotę 1.984,94 zł faktur: (...) z 7 października 2010r., (...) z 17 listopada 2010r., (...) z 3 grudnia 2010r., (...) z 16 grudnia 2010r., (...) z 31 grudnia 2010r., (...) z 21 stycznia 2011r., (...) z 4 lutego 2011r. (...) z 17 lutego 2011r., (...) z 17 lutego 2011r., (...) z 2 marca 2011r., (...) z 4 marca 2011r., (...) z 21 marca 2011r.;

- fakturą nr (...) z 4 kwietnia 2011r. powódka dokonała korekty na kwotę 245,22 zł faktur (...) z 9 lipca 2010r., (...) z 20 sierpnia 2011r., (...) z 3 września 2010r., (...) z 8 września 2010r., (...) z 21 września 2010r. (...) z 5 października 2010r., (...) z 5 października 2010r., (...) z 18 października 2010r., (...) z 4 listopada 2010r., (...) z 4 listopada 2010r., (...) z 17 listopada 2010r., (...) z 3 grudnia 2010r., (...) z 3 grudnia 2010r., (...) z 21 stycznia 2011r., (...) z 4 lutego 2011r., (...) z 17 lutego 2011r., (...) z 4 marca 2011r.

- fakturą nr (...) z 8 sierpnia 2011r. powódka dokonała korekty faktur (...) z 31 lipca 2009r., (...) z 5 sierpnia 2009r., (...) z 18 września 2009r., (...) z 5 października 2009r., (...) z 19 października 2009r., (...) z 3 listopada 2009r., (...) z 18 listopada 2009r., (...) z 3 grudnia 2009r., (...) z 16 grudnia 2009r., (...) z 7 stycznia 2010r., (...) z 18 stycznia 2010r., (...) z 7 kwietnia 2010r.

- fakturą nr (...) z 8 sierpnia 2011r. powódka dokonała korekty faktur (...) z 27 kwietnia 2010r. i (...) z 6 sierpnia 2010r.

- fakturą nr (...) z 8 sierpnia 2011r., powódka dokonała korekty faktur: (...) z 25 marca 2010r., (...) z 6 maja 2010r. (...) z 21 maja 2010r., (...) z 9 czerwca 2010r., (...) z 6 sierpnia 2010r.

Pozwana spółka sygnalizowała powódce, że przesłane przez nią faktury korygujące w lutym i marcu 2011r. są nieczytelne, ponieważ znajdowało się w nich wiele odnośników do dokumentów sprzedażowych oraz zwrotów, w związku z czym dla pozwanej nie było jasne, do której faktury odnosiła się dana korekta. i zwróciła się o wyszczególnienie, do której faktury sprzedażowej konkretna korekta się odnosiła. 14 marca 2011r. powódka wezwała pozwaną spółkę do zapłaty należności za pobrany sprzęt telekomunikacyjny w łącznej kwocie 198.695,70 zł, a 31. sierpnia 2011r. zawarła z (...) SA w S. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której powódka zbyła na rzecz (...) SA w S. wierzytelności, jakie miała w stosunku do (...) s.j. w Ż.. Łączna kwota zbytych wierzytelności wynosiła 152.310,06zł. Przy czym 24. listopada 2011r. (...) SA w S. dokonała na rzecz powodowej spółki zwrotnej cesji wierzytelności przysługujących (...) w K. wobec(...) sp.j. w Ż.. 25 marca 2011r. powódka wypowiedziała pozwanej umowę subagencyjną

W ramach współpracy z subagentami, w tym również z pozwaną spółką, powódka po otrzymaniu od subagenta zamówienia dokonywała jego weryfikacji i potwierdzenia, subagent odbierał od powódki w jej siedzibie zamówione towary, potwierdzając ich odbiór w doku-mencie (...). Jednocześnie w magazynie była subagentowi wystawiana faktura VAT za po-brany towar. W imieniu pozwanej spółki towar pobierali jej wspólnicy bądź pracownicy, którzy mieli podpisane umowy subagencyjne z pozwaną spółką. Po odebraniu towaru pozwana spółka dokonywała weryfikacji zgodności towaru z zamówieniem. Jeżeli weryfikacja przebiegła pomyślnie, wówczas w wewnętrznym systemie pozwana dokonywała potwierdzenia zgodności odebranego towaru z zamówieniem. Jeżeli następnie konsultant pozwanej zawarł umowę sprzedaży zgodnie z procedurami, to wówczas powódka wystawiała fakturę korygującą dotyczącą towaru, którego dotyczyła ostateczna umowa sprzedaży (z klientem). Takie działanie uzasadnione było tym, że produkty były sprzedawane w cenach promocyjnych, w związku z czym po sprzedaży koniecznym było dokonanie korekty pomiędzy ceną zakupu (przez pozwaną) a ceną promocyjną (zapłaconą rzeczywiście przez klienta). U powódki funkcjonuje wewnętrzny system – (...), z którego wynika cała historia dotycząca konkretnego zamówienia i towaru. Można za jego pomocą ustalić, kto odebrał towar, czy towar został zaakceptowany i przez kogo. Jeżeli towar był niezgodny z zamówieniem, bądź wadliwy, to wówczas pozwana nie dokonywałaby w systemie przyjęcia zamówienia.

Towar w magazynie powodowej spółki pobierany był przez wspólników pozwanej spółki, jak również przez poszczególnych sprzedawców. Po przywiezieniu towaru do siedziby pozwanej w Ż., sprzęt był sprawdzany. Kontrolowany był również stan ilościowy pobranego towaru z pozycjami wynikającymi z wystawionych faktur. Po dokonaniu takiej kontroli faktury były przesyłane do księgowości. W przypadku pobierania towaru przez sprzedawców dział administracyjny pozwanej otrzymywał o tym informację z opóźnieniem, często w momencie, gdy towar, których dotyczyły faktury był już sprzedany. W związku z powstawaniem takich sytuacji, pozwana zwracała się do powódki o niewydawanie towaru sprzedawcom. Pomimo takich zgłoszeń, praktyka wydawania towaru sprzedawcom była kontynuowana. Pracownicy pozwanej spółki również pracowali przy pomocy systemu (...), w którym otrzymywali pliki od powódki dotyczące potwierdzenia przyjęcia towaru. W przypadku, gdy towar był pobierany przez wspólników pozwanej, system funkcjonował prawidłowo, ponieważ dział administracyjny miał możliwość zapoznania się z pobranym sprzętem, sprawdzić jego ilość i porównać z wystawioną fakturą. W przypadku, gdy towar był pobierany bezpośrednio przez sprzedawców, z którymi pozwana miała podpisane umowy subagencyjne, to pracownicy działu administracyjnego pozwanej, dopiero z chwilą otrzymania pliku zawierającego żądanie potwierdzenia odebrania sprzętu od powódki, dowiadywali się, że dany towar został wydany. Dopiero wówczas pracownicy pozwanej mogli ustalać, czy faktycznie konkretny sprzęt został pobrany oraz przez kogo.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd przede wszystkim oparł się na przedłożonych przez strony dowodach z dokumentów w postaci umowy subagencyjnej z 1 lipca 2010r., faktur VAT wystawionych pozwanej przez powódkę, w tym faktur korygujących, umowy cesji oraz umowy cesji zwrotnej, pism kierowanych wzajemnie do siebie przez strony w związku ze złożeniem pozwanej przez powódkę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Strona pozwana zakwestionowała prawidłowość wystawienia faktur VAT, z których powódka wywodziła swoje roszczenie. Wiarygodności pozostałych powołanych powyżej dokumentów strony nie kwestionowały, co w ocenie Sądu przemawiało za uznaniem ich za rzetelną podstawę do dokonania ustaleń stanu faktycznego, w szczególności w zakresie dotyczącym samego faktu podjęcia współpracy, jej warunków, a także okoliczności związanych z zakończeniem przez strony współpracy. Dodatkowo, w celu ustalenia w jaki sposób przebiegała współpraca gospodarcza stron, w tym w szczególności jak wyglądał mechanizm związany z pobieraniem i rozliczaniem się przez pozwaną spółkę z towaru zakupywanego u powódki, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków – pracowników powódki i pozwanej - S. Ż., B. K. oraz G. F., którzy w sposób jasny i precyzyjny wskazali, jak wyglądała procedura pobierania przez pozwaną sprzętu telekomunikacyjnego przez pozwaną od powódki, weryfikacji zamówień, rozliczania za pobrany towar oraz dokonywania korekt z tytułu sprzedanych przez pozwaną za niższą cenę, w ramach promocji, telefonów oraz akcesoriów. Natomiast zeznania świadka M. S. oraz zeznaniach prezesa zarządu powódki okazały się nieprzydatne, jako że osoby te nie miały szczegółowej wiedzy o okolicznościach stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

W toku postępowania powódka ograniczyła powództwo o kwotę 1.135,33 zł. W konsekwencji, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie w tym zakresie umorzono.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy stwierdził, iż niezależnie od tego, czy dokonywanie przez pozwaną odbioru towarów od powódki traktować należy jako realizację pierwotnego kontraktu – umowy subagencyjnej – za czym przemawiałaby treść umowy, czy też uznać je za zawierane odrębnie umowy sprzedaży, to w każdym przypadku zarzut przedawnienia roszczeń powódki nie był skuteczny. Umowę subagencyjną, w ocenie Sądu Okręgowego należałoby zakwalifikować jako umowę nienazwaną, zbliżoną w swej istocie do umowy agencyjnej, a w konsekwencji poddaną reżimowi prawnemu przewidzianemu w art. 758 in. k.c. Przepisy te nie zawierają jednak szczegółowej regulacji terminów przedawnienia roszczeń wynikających z tego rodzaju kontraktów, a zatem uznać trzeba, że termin przedawnienia roszczeń z tego tytułu poddany został regulacji ogólnej zawartej w art. 118 k.c. i wynosił trzy lata. Niezależnie od powyższego, nawet jeżeli by uznać, że słusznie strona pozwana wskazywała, że odbieranie przez nią sprzętu telekomunikacyjnego stanowiło realizację odrębnych kontraktów – umów sprzedaży, a w konsekwencji na podstawie art. 554 k.c. podlegało dwuletniemu okresowi przedawnienia, to i tak wobec ustalonych przez Sąd terminów wymagalności roszczeń wynikających z powołanych powyżej faktur VAT oraz wytoczenia powództwa w dniu 14 grudnia 2012r., przyjęć należało, że do przedawnienia nie doszło. Chybnym był również zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powódki. Wprawdzie istotnie dokonała ona cesji swych wierzytelności przysługujących jej wobec pozwanej, jednakże nabywca wierzytelności zawarł z powódką umowę cesji zwrotnej tych samych wierzytelności. W konsekwencji powódka nadal była wierzycielem pozwanej, a zatem mogła potencjalnie domagać się zasądzenia z tego tytułu konkretnych kwot.

Niemniej, w ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie mogło zostać uwzględnione, jako że nie zostało ono wykazane. Strona powodowa dla wykazania faktu sprzedaży pozwanej towarów w postaci sprzętu telekomunikacyjnego zaoferowała jedynie faktury VAT. Pozwani zakwestionowali powyższe dokumenty, wskazując, że brak jest potwierdzenia, że towar wskazany w fakturach faktycznie został wydany pozwanym. Zakwestionowali też podpisy złożone na fakturach w imieniu pozwanej spółki. Z faktur, jak też z zeznań świadków wynika, że fakt pobrania sprzętu z magazynu, strona powodowa dokumentowała poprzez wystawienie dokumentu (...), na którym osoba, która odbierała towar potwierdzała jego odbiór. Pomimo jednak zakwestionowania przez pozwanych odbioru towaru objętego spornymi fakturami, powódka nie przedłożyła stosownych dokumentów wydania (...), z których wynikałoby, kto i w jakiej dacie i w jaki sposób odebrał towar.

Sąd przeprowadził na wniosek powódki dowód z zeznań świadków S. Ż. i B. K.. Świadkowie ci jednak złożyli zeznania jedynie na okoliczność współpracy gospodarczej stron, zasad wystawiania i doręczania faktur przez powódkę za nabywane przez pozwaną spółkę towary telekomunikacyjne, zasad związanych z odbiorem towarów nabywanych od powódki. Zeznania te nie dotyczyły więc okoliczności dotyczących bezpośrednio sprzedaży pozwanej spółce towarów wynikających ze spornych faktur. Świadkowie nie mieli szczegółowej wiedzy na temat współpracy powódki z pozwaną spółką. Świadek B. K. zeznała, że nigdy nie miała bezpośredniego kontaktu z pozwaną spółką, jeżeli

chodzi o realizację składanych przez nią zamówień i dokonywanych rozliczeń, ponieważ zajmowała się sprawami związanymi z logistyką, a dopiero od dwóch lat pełni funkcję dyrektora do spraw wsparcia sprzedaży. Podobnie świadek S. Ż. funkcję dyrektora kanału biznesowego objął w momencie zakończenia współpracy z pozwaną spółką. Świadek powziął informację od pracowników o nieprawidłowościach, które pojawiły się we współpracy z pozwaną spółką i dlatego postanowił zakończyć współpracę stron. Świadek jednak nie miał również bezpośredniego kontaktu z pozwaną spółką, tym samym jego wiedza dotyczyła również ogólnych zasad współpracy powodowej spółki z subagentami. Z zeznań świadków wynikało, iż w powodowej spółce istnieje wewnętrzny system informatyczny (...), z którego odczytać można całą historię dotyczącą konkretnego zamówienia i towaru. Pomimo powyższego, strona powodowa nie zaferowała stosownych dowodów wyko-rzystujących dane z powyższego systemu, dla wykazania faktu wydania pozwanej spółce towaru objętego spornymi fakturami, wskazania konkretnych osób, które pokwitowały jego odbiór, sposobu doręczenia towaru, czy to osobiście w magazynie powódki, czy też drogą kurierską (bo również ta okoliczność była sporna między stronami), akceptacji przez pozwaną spółkę towaru dostarczonego, zgodności towaru z zamówieniem.

Strona pozwana zakwestionowała również prawidłowość wystawienia faktur korygu-jących, podnosząc, że w treści faktury korygującej brak jest wskazania numeru faktury pierwotnej na towar, którego dotyczy korekta, albowiem w fakturze korygującej wskazane zostały numery faktur z należnościami najdalej wymagalnymi, z którymi następowo potrą-cenie kwoty wynikającej z faktury korygującej. Tym samym strona pozwana na podstawie powyższej faktury nie była w stanie ustalić, którego konkretnie towaru dotyczy dana faktura korygująca, a co za tym idzie brak było możliwości ustalenia faktury sprzedażowej towaru, która podlegała korekcie. Faktury korygujące wystawiane były bowiem w celu dokonania ostatecznego rozliczenia za pobrany sprzęt, a to w związku z udzielanymi klientom rabatami na zakup telefonów i innych urządzeń telekomunikacyjnych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zauważył, że sam sposób dokonywania rozliczeń przez stronę powodową (przy zastosowaniu systemu informatycznego) był nieprecyzyjny, ponieważ nie pozwalał na bieżące kontrolowanie przez pozwaną stanu zamówień oraz weryfikowanie czy towar widniejący na fakturach, rzeczywiście został pobrany czy też nie. Jak wynika z zez-nań G. F., pozwana zgłaszała uwagi co do funkcjonowania sposobu wydawania sprzętu oraz domagała się od powódki zaprzestania wydawania sprzętu bezpoś- rednio przedstawicielom handlowym, gdyż prowadziło to do problemów z ustaleniem rzeczy-wistej ilości pobranych urządzeń, a w konsekwencji do chaosu w czasie jego ostatecznego rozliczania.

Pomimo tych zarzutów powódka nie przedstawiła dokumentacji, która w sposób jednoznaczny i precyzyjny wskazałaby, w jakiej ilości i jakiej wartości sprzęt ostatecznie pozwana spółka od niej pobrała, kto pobrał ten sprzęt w imieniu pozwanej spółki i za jaką część tego towaru pozwana nie zapłaciła. Samo wystawienie przez powódkę faktur, które nie zostały zaakceptowane przez osoby upoważnione do reprezentacji pozwanej spółki, w świetle zgłaszanych przez pozwaną uwag i zastrzeżeń i to nie tylko w toku procesu, ale także na etapie współpracy stron, nie może być w chwili obecnej wystarczającym dowodem wskazującym na fakt pobrania przez pozwaną urządzeń telekomunikacyjnych na łączną kwotę 153.453,40 zł. W konsekwencji, wobec nieudowodnienia przez powódkę faktów, z których wywodziła skutki prawne Sąd Okręgowy - w oparciu o art. 6 k.c. - oddalił powództwo. O kosztach orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., zasądając od powódki na rzecz pozwanych zwrot kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł.

Apelację od wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany przez uwzglę-dnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjmując iż powódka nie sprzedała pozwanej spółce towarów udokumentowanych załączonymi do pozwu fakturami, a nadto naruszył art. 233§ 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów przez ustalenie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci faktur, umowy subagencyjnej oraz zeznań Świadków S. Ż., B. K., G. D. oraz wspólnika J. C. nie dał podstaw do stwierdzenia, że towary objęte przedło-żonymi fakturami zostały sprzedane pozwanej spółce, która za nie nie zapłaciła. Zarzuciła również, iż Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne, a to art. 6 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, iż powódka nie udowodniła swego roszczenia. Wniosła o uzupełnienia postępo-wania

dowodowego i przeprowadzenie dowodu z dołączonego do apelacji zestawienia poszczególnych transakcji sprzedaży telefonów (terminali) pozwalających na ustalenie konkretnych przedmiotów tych transakcji oraz podpisanych przez współnika(...), sp.j. faktur korygujących do faktur sprzedażowych w celu ustalenia, że pozwana nabyła towary objęte fakturami. Wniosek dowodowy uzasadniała tym, iż z uzasadnienia dowiedziała się, że zachodzi potrzeba powołania się na dodatkowe dokumenty. Wywodziła, iż Sąd pierwszej instancji nie ocenił z należytą starannością materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a co za tym idzie błędnie ustalił najistotniejszy element stanu faktycznego. Podkreśliła, iż pozwana spółka przez cały okres współpracy przyjmowała towar sprzedawany i dostarczany przez powódkę, a stanowisko zaprzeczające wykonaniu szeregu transakcji, będących jednostkowymi umowami sprzedaży jest niewiarygodne.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apela-cyjnego. Wywodzili, iż zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne. Podkreślili, iż pozwana spółka wielokrotnie zwracała się do powódki z prośbą o wyjaśnienie licznych otrzymywanych faktur i korekt. Zarzucili, iż powódka jednym dokumentem korygowała szereg faktur, bez podania podstawy i to nawet po paru latach, wprowadzając nieporządek księgowy. Nadal kwestionowali fakt dostarczenia im towarów objętych dołączonymi do pozwu fakturami Wnieśli o oddalenie zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego, jako spóźnionego, podkreślając nadto, iż przedłożone odpisy faktur i wydruk z systemu (...), obiektywnie nadal niczego nie dowodzą i mogą być dowolnie kwalifikowane pod względem treści.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Zawarte w apelacji wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze szczegóło-wego zestawienia poszczególnych transakcji sprzedaży telefonów (terminali) pozwalającego na ustalenie konkretnych przedmiotów tych transakcji oraz podpisanych przez współnika (...), sp.j. faktur korygujących do faktur sprzedażowych w celu ustalenia, że powódka nabyła towary objęte fakturami, tak jak to trafnie podnieśli pozwani były spóźnione. Obowiązującą w postępowaniu sądowym jest zasada koncentracji materiału dowodowego, przejawiająca się tym, że zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że po-trzeba powołania się nie wynika później, przy czym to na wnoszącym apelację spoczywa ciężar wykazania, że nie mógł przytoczyć tych faktów i powołać dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, albo że nie było wówczas potrzeby ich powołania. Przywo-łane w apelacji dowody zmierzają do wykazania fundamentalnej dla rozstrzygnięcia kwestii, czy pozwana spółka pobrała od powódki towary handlowe. Skoro powódka dysponowała tymi dokumentami w chwili wniesienia pozwu, a potrzebę przeprowadzenia z nich dowodu wywołało zaprzeczenie przez pozwanych już przed Sądem pierwszej instancji prawdziwości faktur i faktu pobrania towarów handlowych, zatem nie zachodziły określone w art. 381 k.p.c. przesłanki dopuszczenia tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym. Potrzeby powołania tych dowodów nie wywołało uzasadnienie Sądu pierwszej instancji, a zaprzeczenie twierdze-niom pozwu przez stronę pozwaną.

Wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, w oparciu o zaofiarowane przez strony i wyznaczony zgłoszonymi przez nie wnioskami dowodowymi były prawidłowe. Podejmując je Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, dzieląc też w pełni ich ocenę prawną.

Niekwestionowanym w sprawie pozostaje fakt, iż strony łączyła umowa subagen- cyjna sieci (...) (standard (...) i (...)). Poza sporem też pozostawało również, iż w ramach tej umowy pozwana spółka nabywała od powódki sprzęt telekomunikacyjny i akcesoria do niego. Niemniej zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, jakie konkretnie towary, kiedy i o jakiej wartości pozwana spółka nabyła od powódki, nie płacąc za nie. Trafnie w tej materii podnosi strona pozwana, iż faktury wysta-wione bez podpisu osoby upoważnionej do ich odbioru, w oparciu o stosowne umocowaniem nie mają mocy dowodowej w tym znaczeniu, że nie stanowią one dowodu tego, iż wyszcze-gólniony w nich towar został przez nabywcę odebrany. Zresztą tego, że faktury te nie stanowią pokwitowania odbioru towarów handlowych, strony miały pełną świadomość, jako że dokumentowały fakt wydania/odbioru towaru

dowodami wydania (...). Nie jest też dowodem odebrania towaru faktura, na której w miejscu wskazania imienia i nazwiska odbiorcy i podpisu znajduje się nieczytelna parafka, której autora żadna ze stron nie potrafi zidentyfikować, zwłaszcza, że pozwana spółka jako odbiorca kwestionuje, by objęty tą fakturą towar otrzymała. W tej materii nie uszło uwadze Sądu, iż w imieniu pozwanej spółki towary handlowe powinny odbierać tylko osoby do tego umocowane, bądź uprawnione. Zatem jeśli powódka wydała towar przeznaczony dla pozwanej spółki innej osobie, to uczyniła to na własne ryzyko, jako że to ją obciąża obowiązkiem wykazania, iż towar dostarczyła. Przed Sądem pierwszej instancji powódka nie wykazała komu - z imienia i nazwiska wydała towary (sprzęt telekomunikacyjny i akcesoria), objęte wystawionymi pozwanej spółce fakturami. Stanu wzajemnych zobowiązań i rozliczeń stron nie rozjaśniały faktury korygujące, jako że na ich podstawie, bez dalszej dokumentacji źródłowej nie sposób było ustalić, której konkretnie faktury sprzedażowej i jakiego towaru dotyczą.

Powódka, poza przedłożonymi fakturami, nie przedstawiła żadnego innego dowodu, z którego wynikałoby, iż do sprzedaży towarów objętych tymi fakturami rzeczywiście doszło. Pozwani już przed wszczęciem postępowania, a następnie od początku procesu konsekwentnie twierdzili, iż przedłożone faktury wedle ich wiedzy nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. W tej sytuacji powódka winna dowieść, iż dostarczyła towar, wykazać jego wartość i termin zapłaty. Tym obowiązkom, tak jak to trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, nie podołała. Jako, że okoliczności tych nie tylko nie wykazywały przedłożone przez powódkę dokumenty, lecz nie byli w stanie ich też potwierdzić zawnioskowani przez powódkę świadkowie i współnik powódki, którzy przedstawili jedynie sposób współpracy, zasady zamawiania i odbierania towarów handlowych, zasady rozliczeń i płatności, lecz żaden z nich nie wydawał pozwanej objętego fakturami towaru, jak i nie był w stanie wskazać kto, komu i kiedy wydał towar (sprzęt telekomunikacyjny), objęty dołączonymi do pozwu fakturami. Wszyscy zgodnie twierdzili, iż te okoliczności dokumentują dowody (...), a nadto można je ustalić w oparciu o system (...), niemniej ani dowodów (...), ani też wydruków z systemu (...) nie włączono w poczet materiału dowodowego w ramach wniosków dowodowych, co uniemożliwiło Sądowi weryfikację prawdziwości twierdzeń powódki, którym strona pozwana zaprzeczyła.

Z tych to też przyczyn, wobec braku wystarczających dowodów wykazujących zasadność roszczenia pozwu, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż powództwo nie zostało wykazane i jako takie je oddalił, a Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację, jako całkowicie bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 §1 i 3 k.p.c, w zw. z art. 108 §1 k.p.c., zasądając od powódki jako strony przegrywającej na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.700zł, odpowiadającą stawce minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych, określonej w § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461).